

Mówiłeś mi, że przyciągam gniew,
Że za nic masz mą niewinność
Kazałeś mi trudną drogą iść, za stróża mieć tylko ciemność.

Patrzyłeś jak wolno staczam się i spadam w otchłań bezdenną
Widziałeś jak mieszam z winem krew,
By obłąskawić codzienność.

Me serce bije i tak na przekór dniom,
Gdy ciągle czuję twój gniew nade mną
Me serce bije i nie zatrzymasz go
Me serce bije i tak, na pewno.

Wyostrezam wzrok kiedy przyjsć ma sen,
Jak dziki zwierz jestem czujna
Napiętą struną me ciało jest w obawie, że ciebie spotka.

Me serce bije i tak na przekór dniom,
Gdy ciągle czuję twój gniew nade mną.
Me serce bije i tak, jak kruche szkło jest wciąż mój los, mój los.
os.

Za stróża mam tylko ciemność.

Me serce bije i tak na przekór dniom,
Gdy ciągle czuje twój gniew nade mną
Me serce bije i tak jak kruche szkło jest wciąż mój los...
Me serce bije i tak.
Me serce bije i tak.
Me serce bije i nie zatrzymasz go.
Me serce bije i tak, na pewno.